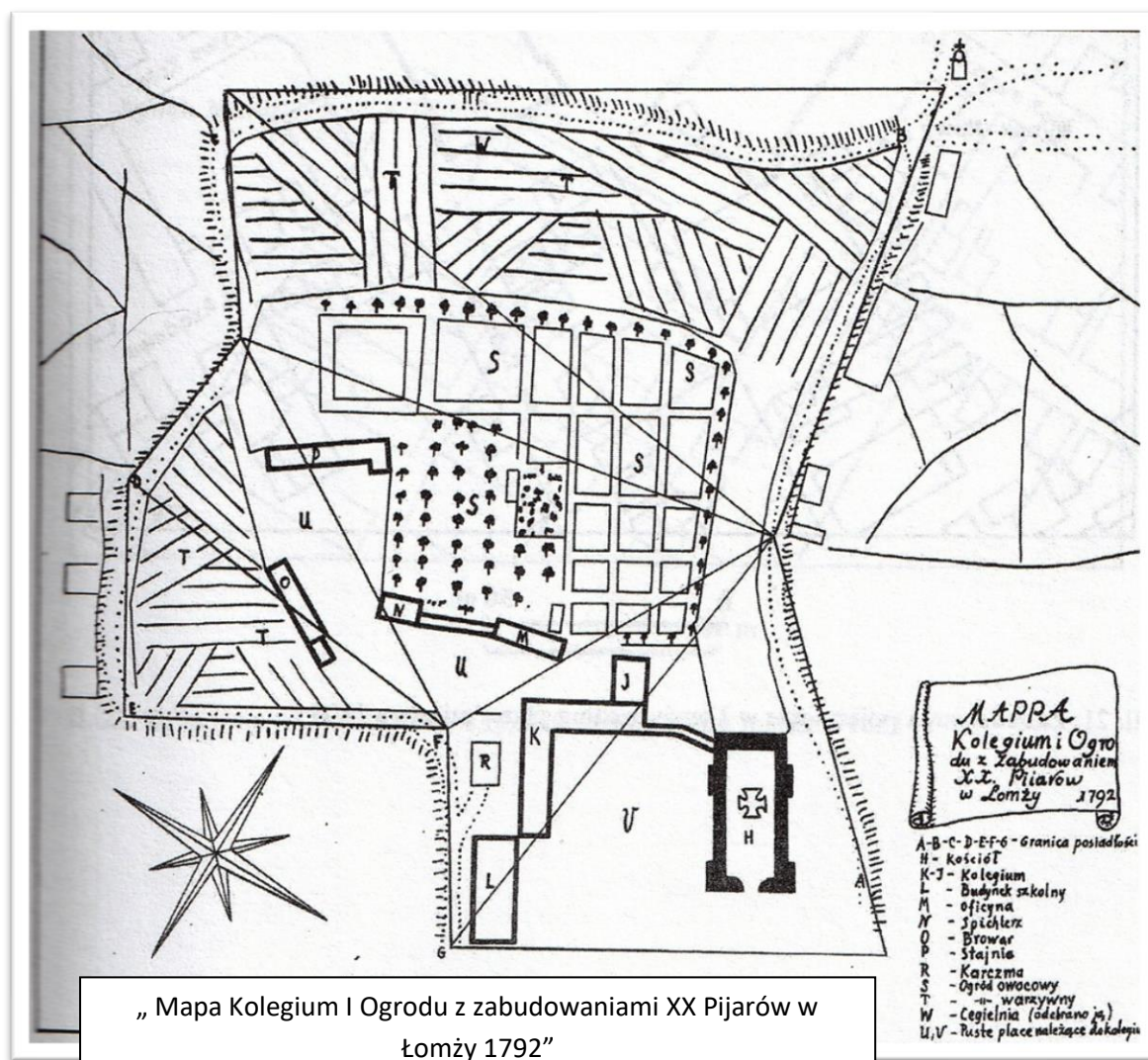


Szkoła pijarska 1774-1807

Likwidacja zakonu jezuitów przez papieża Klemensa XIV zbiegła się z decyzją, sejmu rozbiorowego o powołaniu do życia Komisji Edukacji Narodowej, która stała się pierwszym na świecie ministerstwem oświaty. Komisja stawiała sobie za cel stworzenie nowoczesnego, wieloetapowego i w miarę możliwości powszechnego systemu oświaty, w którym niepoślednią rolę miały odgrywać dawne szkoły jezuickie. Placówki te zostały przejęte przez Komisję i poddane gruntownej reformie organizacyjno-programowej, co oczywiście dotyczyło również Kolegium Łomżyńskiego, którym od tego czasu mieli zarządzać pijarzy, czyli członkowie Zakonu Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych (*Ordo Clericorum Regularium Pauperum Matris Dei Scholarum Piarum*). Był to zakon funkcjonujący na ziemiach polskich od wieku XVII i zajmujący się z powodzeniem prowadzeniem szkół. Spośród nich największą, w pełni zasłużoną sławą cieszyło się warszawskie Collegium Nobilium (1740), uważane za pierwszą nowoczesną, oświeceniową już w swoim charakterze szkołę na ziemiach polskich

Pijarzy zostali sprowadzeni do Łomży dzięki poparciu biskupa płockiego Michała Jerzego Poniatowskiego i oficjalnie przejęli Kolegium w roku 1774. Pod ich zarządem znalazł się gmach szkolny,



jednakże grunty, ogród, dziedziniec i zabudowania gospodarcze zostały wydzierżawione Rajmundowi Rembielińskiemu, co stało się powodem wieloletnich, ostatecznie uwieńczonych sukcesem pijarów sporów. Od roku 1778 zakonnicy zarządzali również znajdującym się w pobliżu szpitalem św. Ducha. Stan budynków przejętych przez nowych właścicieli nie był najlepszy – mury pękały, a pomieszczenia wymagały ocieplenia, co też dzięki środkom KEN zostało w latach następnych uczynione.

Pijarzy prowadzili szkołę łomżyńską według zaleceń Komisji Edukacji Narodowej, która określiła ramy organizacyjno-programowe placówki i zakwalifikowała ją do rzędu szkół powiatowych w okręgu nadzorowanym przez wspomnianego już biskupa M.J Poniatowskiego.

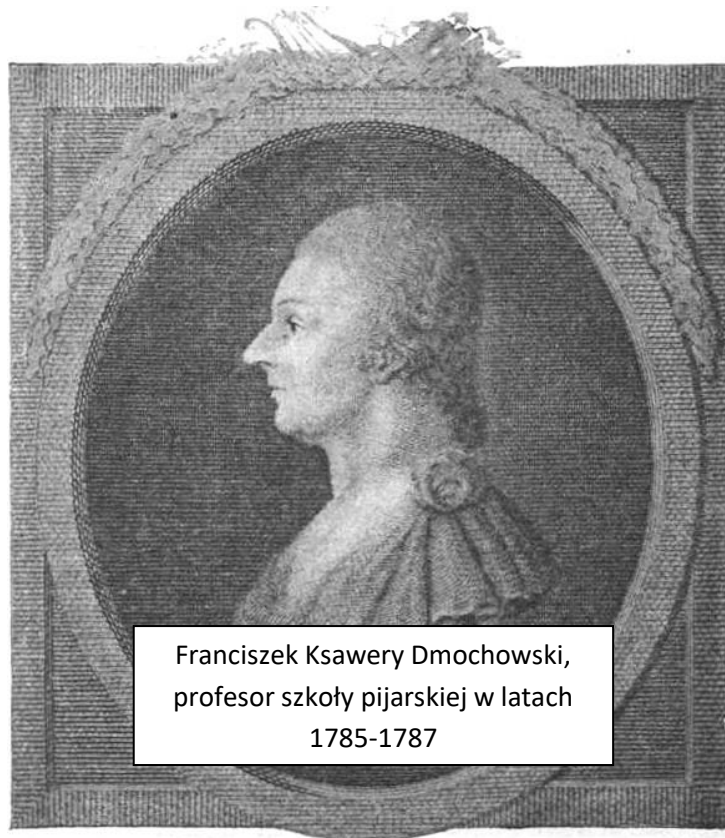
Na czele szkół pijarskich stali prefekci, którzy powoływani byli przez Komisję spośród kandydatów wskazywanych przez zakon. Ich zadaniem była między innymi kontrola pracy nauczycieli, opieka nad młodzieżą i jej dyscyplinowanie, czuwanie nad stanem biblioteki, organizowanie uroczystości szkolnych. Nad edukacją uczniów czuwali profesorowie, których w szkole powiatowej powinno być pięciu lub sześciu. Wymogiem formalnym było ukończenie przez nich po odbyciu nowicjatu (byli oni zakonnikami) dwuletniego profesorium, gdzie zapoznawano ich z zagadnieniami metodycznymi oraz kształcono w zakresie nauk humanistycznych lub ścisłych.

Początkowo nauka w szkole trwała sześć lat i podzielona była na trzy dwuletnie klasy, różniące się programem nauczania oraz poziomem. W roku 1777 Komisja zniósła dwuletniość klas i wprowadziła system siedmiu klas jednorocznych, który stopniowo był wprowadzany w życie.

Rok szkolny zaczynał się w końcu września i trwał do końca lipca, a więc wakacje były dłuższe niż w przypadku dawnych szkół jezuickich. Dodatkowe dni wolne uczniowie otrzymywali na Boże Narodzenie, Wielkanoc, Zielone Świątki, a także na kończące karnawał zapusty. Problemem było nieprzestrzeganie terminów powrotu młodzieży (a czasem też nauczycieli) z ferii, co dezorganizowało pracę szkoły. Jeden z wizytatorów zanotował że „szlachta uboga bierze synów do domów, aby sami sobie żywność przysposobili. Jak tylko zaczynają się żniwa, natychmiast uczniowie do prac wiejskich rozchodzą się, mimo wszelkie nauczycielów i przełożonych zakazy”. Nauka w ciągu dnia odbywała się zarówno przed południem jak i po południu, co w okresie jesienno-zimowym było szczególnie uciążliwe i kosztowne, ze względu na konieczność używania drogich świec, a także niebezpieczne z racji na możliwość wybuchu pożaru. Uczniowie, którzy rozpoczynali naukę w szkole musieli umieć czytać i pisać, ale ich wiek był bardzo zróżnicowany i wahał się od siedmiu, do kilkunastu lat.

Komisja Edukacji Narodowej organizując sieć szkół stawiała sobie na celu wykształcenie świątliwych i rozumiejących otaczający ich świat obywateli. Tym też celom podporządkowane były programy i metody nauczania a także opracowane przez Towarzystwo do ksiąg Elementarnych podręczniki. Pośród przedmiotów nauczanych w szkole łomżyńskiej na pierwszym miejscu wymieniano „naukę chrześcijańską” czyli religię, która realizowana była poprzez udział w nabożeństwach, sakralizację uroczystości szkolnych, comiesięczną spowiedź uczniów czy też zajęcia niedzielne, poświęcone historii religii. Przedmiotem, który codziennie odbywał się we wszystkich klasach była nauka moralna w skład której wchodziły zagadnienia z zakresu prawa, polityki i ekonomii. Język polski nie był oddzielnym przedmiotem, obejmował gramatykę i naukę wymowy, a prowadzony był razem z nauką łaciny. Głównymi podręcznikami z których korzystano była „Gramatyka dla szkół narodowych” Onufrego Kopczyńskiego oraz „Sztuka rymotwórcza” profesora wymowy w szkole łomżyńskiej Franciszka

Ksawerego Dmochowskiego . Łacina, do której nauki, zgodnie ze szlachecką tradycją, przywiązywano

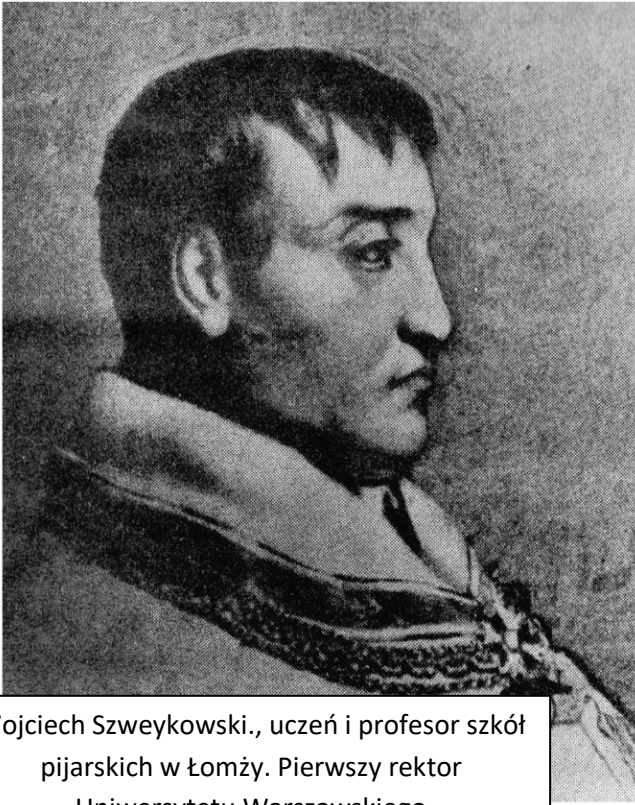


Franciszek Ksawery Dmochowski,
profesor szkoły pijarskiej w latach
1785-1787

duże znaczenie traktowana była jako język obcy. Inne przedmioty wykładane w szkole to historia, geografia, logika, matematyka, fizyka , mechanika i chemia, traktowane jako jeden przedmiot oraz historia naturalna (połączenie botaniki, zoologii, mineralogii, ogrodnictwa, rolnictwa, anatomii i higieny). Nauka języków obcych nie była obowiązkowa, wiemy jednak iż w Łomży odbywały się lekcje języka niemieckiego i francuskiego. Całkowitym novum w szkołach KEN było wychowanie fizyczne, podczas którego prowadzono musztrę, uczono szermierki, biegano, grano w kręgle i uprawiano spacer.

Poziom nauczania szkoły był systematycznie kontrolowany przez wizytatorów generalnych, którzy ze

swoich odwiedzin sporządzali raporty, w których szkoła łomżyńska oceniana była pochlebnie. W roku 1778 wizytator ks. Wyrzykowski „zwiedził szkołę; wszystko jak zawsze zastał w najlepszym porządku i postęp w naukach chwalebny”. Tego typu pochwały często pojawiają się w dokumentach powizytacyjnych i świadczą o właściwej pracy placówki, co wynikało między innymi z wysokiego poziomu kadry nauczycielskiej. Wśród wybitnych profesorów warto wymienić wspomnianego już Franciszka Ksawerego Dmochowskiego, ks. Józefa Osińskiego, profesora fizyki i chemii, oraz autora kilku dzieł z tych dziedzin czy też tłumacza „*Eneidy*” ks. Alojzego Osińskiego.



Wojciech Szweykowski., uczeń i profesor szkół pijarskich w Łomży. Pierwszy rektor Uniwersytetu Warszawskiego

Podobnie jak w czasach jezuickich również pod rządami pijarów doskonale rozwijał się teatr szkolny. Sztuki wystawiano przy okazji uroczystości szkolnych, na które licznie, zgodnie z zaleceniami Komisji zapraszani byli goście, a wśród nich okoliczna szlachta. Dobór repertuaru nie był przypadkowy. Przedstawienia miały budować poczucie patriotyzmu i kształtować właściwe postawy moralne. I tak w roku 1777 wystawiono „Atalię” Racina, tragedię „Joas” i komedię „Junak”. Rok później w czerwcu zaprezentowano „Alzyrę” Woltera i „Paryżanina polskiego” Franciszka Bohomolca, a w roku 1779 sztukę „Epaminondas” i komedię „Czary” „z wielkim zadowoleniem publiczności”. Co ciekawe od roku 1781 Komisja zakazywała organizowania przedstawień teatrów szkolnych, co wiązało się z opracowaniem

nowego programu wychowawczego, który zapewne obowiązywał także w Łomży

Liczba uczniów szkoły trudna jest do ustalenia, ale prawdopodobnie było ich ok. 400. Większość z nich mieszkała na stancjach lub w prywatnych konwiktach znajdujących się na terenie miasta. Uczniowie zamieszkujące w tych ostatnich otoczeni byli opieką (i kontrolą) powoływanych przez prefekta tzw. dyrektorów, którymi byli zazwyczaj uczniowie wyższych klas. Przepisy Komisji szczegółowo precyzowały ich obowiązki. Mieli oni czuwać nad obyczajami wychowanków, pomagać im w nauce, odrabiać z nimi lekcje oraz przyzwyczajać do samodzielnego życia, w tym kontroli wydatków. W konwiktach z reguły zamieszkiwało po kilkunastu uczniów, chociaż zalecenia KEN mówiły że ideałem w tym względzie byłaby grupa 12 osobowa. Zgodnie z zaleceniami tej samej instytucji część uczniów z ubogich rodzin mieszkała w konwikcie finansowanym przez Komisję. Wiemy iż w roku szkolnym 1776/1777 zamieszkiwało w nim 18 konwiktów i trzech dyrektorów, co wiązało się z wydatkiem 4800 złotych polskich. Pieniądze te były przeznaczone na bieżące potrzeby. Jak pisał jeden z wizytatorów uczniowie „dostają odzienie, książki, światło i opał. A dyrektor bierze 200 złotych od konwiktora”.

O znaczeniu i pozycji szkoły łomżyńskiej świadczy fakt, iż to przy niej właśnie działało od 1788 roku profesorium, czyli seminarium, w którym kształcili się przyszli nauczyciele szkół pijarskich. Nauka w nim trwała trzy lata i obejmowała kształcenie z zakresu poszczególnych przedmiotów wykładanych w szkołach KEN oraz zagadnienia metodyczne. Profesorium było odizolowane od właściwej szkoły i panowały w nim zasady oparte na wzorach klasztornych, np. zakaz odwiedzin pomiędzy studentami, wspólne posiłki i modlitwy

Wydarzenia dziejowe końca XVIII wieku wywarły duży wpływ na działalność szkoły. W roku 1794, podczas powstania kościuszkowskiego częściowo zniszczone zostały budynki szkolne, a od roku następnego Łomża wraz z całym północno-wschodnim Mazowszem weszła w skład Prus jako część prowincji Prusy Nowowschodnie. Na zajętych ziemiach władze pruskie przejęły nadzór nad



Jakub Falkowski student profesorium
łomżyńskiego, założyciel pierwszego Polsce
Instytutu dla Głuchoniemych

szkolnictwem, tworząc specjalnie do tego powołaną Komisję Edukacyjną, która jednak dosyć szybko została zlikwidowana a nadzór nad oświatą powierzono administracji prowincji (kamerom). Władze pruskie niezbyt przychylnie patrzyły na szkoły prowadzone przez pijarów i próbowały ograniczać ich niezależność. Pomimo tych tarć szkoła łomżyńska funkcjonowała według dotychczasowych zasad, ciesząc się dobrą opinią społeczeństwa i nowych władz. Często odwiedzana przez urzędników pruskich zbierała zasłużone pochwały. W roku 1798 przebywał w niej minister baron von Schretten na którego wniosek „król pruski mając sobie

przedstawiony przez tegoż wzorowy stan szkoły, darował cztery numizmata: jeden złoty, a trzy srebrne, które otrzymali uczniowie celujący w naukach i cnocie”. W okresie tym w szkole łomżyńskiej kształciło się wielu przyszłych wybitnych postaci kultury polskiej XIX wieku. Byli wśród nich Wojciech Szweykowski, późniejszy pierwszy rektor Uniwersytetu Warszawskiego, Adrian Krzyżanowski – matematyk i historyk, profesor tegoż Uniwersytetu, czy też Tomasz Dziekoński, profesor Liceum Lindego w Warszawie. Zapowiedzią zmian w dotychczasowej polityce władz pruskich wobec oświaty na ziemiach polskich było wprowadzenie języka niemieckiego jako wykładowego od poziomu klasy III, co miało być początkiem germanizacji oświaty. Na przeszkodzie temu procesowi stanęły wydarzenia polityczne, o których kronikarz szkoły Kajetan Dzierżanowski pisał ” Rok 1806, jakkolwiek doprowadzona była już szkoła łomżyńska do kwitnącego stanu, tak w epoce polskiej, jako i za czasów pruskich, przez dobór profesorów, pod uczonym i pracowitym zwierzchnictwem, gdy cały gmach wyrestaurowano, niedługo atoli w takim porządku rzeczy utrzymać się mogła: albowiem w miesiącu października wynikła sroga wojna pomiędzy Francją, Prusami i Rosją . Wtedy to kościół, szkoły i całe kolegium przez wojska zajęte zostały i wtedy wszystkie utensylia spalono i zniszczono, bibliotekę

rozerwano, a skład nauczycielski opuścić musiał z boleścią serca miejsce swego przeznaczenia. Roku 1807, w miesiącu maju, zebrani na nowo KK Pijarzy, wyrestaurowali powtórnie wszystkie zabudowania szkolne, rozpoczęli nauki; lecz tylko 20 uczniów mieli i działania wojenne nie ustawały, z tej więc przyczyny zmuszeni byli wstrzymać zwyczajny bieg nauk i rozjechać się w części do Warszawy, na ów czas stolicy Księstwa Warszawskiego, w części do Sejn, gdzie była szkoła departamentowa, w części ostatniej do Szczuczyna, gdzie utworzona została szkoła wydziałowa”.

Opracował Maciej Grabowski na podstawie:

Aniela Malanowska, *Pijarskie szkoły w Łomży (1774-1807)*, w: *380 lat szkoły średniej ogólnokształcącej w Łomży 1614-1994*, Warszawa 1994.

Donata Godlewska, *Dzieje Łomży od czasów najdawniejszych do rozbiorów Rzeczypospolitej (XI w. - 1795 r.)*: Warszawa , 1962.

Czesław Brodzicki, Donata Godlewska, *Łomża w latach 1794-1866*, Warszawa 1987

Jerzy Paszenda SJ, *Dzieje zabudowań jezuickich w Łomży*, w: *380 lat szkoły średniej ogólnokształcącej w Łomży 1614-1994*, Warszawa 1994.